

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 24 Marca r. s. 1833 Roku.

WIAOMOŚCI KRAJOWE.
Объявление.

O g ł o s z e n i e.

Коммиссія учрежденная для удовле-
творенія владѣльцовъ домовъ и земель,
занятыхъ подъ укрѣпленія въ Г. Виль-
нѣ, изъ суммы 622,505 р. 64 коп. асс., по
В ы с о ч а й ш е й воли присланныхъ изъ
Заемнаго Банка, вызываешь всѣхъ вла-
дѣльцевъ означенныхъ домовъ и земель,
а также и ихъ лица, кои имѣютъ къ симъ
домамъ прешензіи, дабы въ теченіи че-
тырехъ-недѣльнаго срока, со дня сего
объявленія, явились лично сами, или че-
резъ своихъ уполномоченныхъ, въ сію
Коммиссію, первые для полученія де-
негъ, а послѣдніе для предьявленія сво-
ихъ прешензій; по прошествіи же тако-
ваго срока деньги будутъ выданы вла-
дѣльцамъ; и никто уже, ни подъ какимъ
видомъ, просиравать прешензіи къ Ка-
знѣ не будетъ имѣть права. Коммиссія
имѣетъ засѣданія свои въ квартирѣ
Предсѣдателя оной, Начальника 4го О-
круга Корпуса Жандармовъ Полковни-
ка Языкова, состоящей въ Г. Вильнѣ, на
Нѣмецкой улицѣ, въ домѣ Фишингофо-
вой. 1833 года Марта 22 дня.

Членъ Коммиссіи, Исправляющій Должность Виленскаго Уѣзднаго Предводителя
Дворянства, Уѣздный Судья и Кавалеръ Горновскій.

Sankt-Petersburg dnia 13 marca.

Przez rozkazy dzienne Cesarskie: 8 marca
Adjutant placu w Grodnie, Sztab-kapitan garni-
zonu Mińskiego *Lupul*, ma się liczyć w woysku,
z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Porucznik Ukraińskiego pułku ułanów *Wo-
jeykow*, mianowany adjutantem przy Głównodo-
wodzącym i Armią Jenerał-Feldmarszałku *Hięciu
von der Osten-Sacken*, a Porucznik Moskiewskie-
go pułku Gwardyi *von Adlerberg*, Adjutantem przy
Naczelniku Głównego Sztabu teyże Armii Jene-
rał-Adjutancie *Krassowskim*.

Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu:

1 marca. Rządca Kancellaryi Sekretarza Sta-
nu przyumującego prośby, podawane do N. Cesa-
rza Jmci, Radca Stanu *Bekleszow*, podniesiony do
stopnia Rzeczywistego Radcy Stanu.

Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów,
mianowani zostają kawalerami orderów: *S. Anny
2 klasy z koroną*, 24 lutego, Naczelnik oddziału
w Ministerstwie Oświecenia, Radca Dworu *Serbi-
nowicz*, i tegoż orderu 2 klasy, Sprawujący obo-
wiązki Obersekreterarza w Rząd. Senacie Radca
Dworu *Buczyński*, obay w nagrodę szczególnych
prac, dokonanych z polecenia ich względnych
Zwierzchności.

P. Minister Sprawiedliwości oznaymił Rzą-
dzącemu Senatowi, że N. PAN, ze względu na szcze-
gólne prace, podjęte przez urzędnika Departa-
mentu Stosunków Wewnętrznych, Assesora Kol-
leg. *Dobieckiego*, z polecenia zwierzchności, raczył
w d. 24 lutego nadać mu rangę Radcy Dworu.

Kommissya dla spełnienia Na y w y ż-
szej woli, rozplacenia właścicielom do-
mów i placów, zajętych w mieście Wilnie
pod fortyfikacyą, summy rubli ass. 622,505
kop. 64, nadesłaney z Pożyczkowego Ban-
ku Państwa, wzywa wszystkich właścicie-
li tychże domów i placów, jakoteż mogą-
cych mieć do nich jakiekolwiek stosunki:
aby w przeciągu czterech tygodni, od daty
takowego ogłoszenia, jawnili się sami, lub
przez umocowanych do teyże Kommissyi,
pierwsi, dla wzięcia pieniędzy, drudzy dla
okazania swych pretensyi; po upłynieniu
jakowego terminu jawiącym się własci-
cielom pieniądze wydane zostaną, i nikt
już, pod żadnym względem, do Skarbu sto-
sować pretensyi nie będzie miał prawa.
Kommissya odbywać będzie ciągle czyn-
ność swoją w mieszkaniu Prezydenta tey-
że Kommissyi, Naczelnika 4go Obwodu
Korpusu Żandarmów Półkownika Jazy-
kowa, przy ulicy Niemieckiej w domu Vie-
tinghofowej.

Ukaz Rządzącego Senatu. 3 b. m. (Z 1go De-
partamentu.) Z zaleceniem, iżby wszelkie Zwierz-
chności, stosownie do 10 punktu CESARSKIEGO
Ukazu z d. 20 stycznia 1828 roku, po oddaleniu
urzędników im podwładnych od mieysce, z pod-
daniem ich pod śledztwo lub sąd, za wykroczenia
z urzędu, w tymże czasie uwiadomiły Izby Skar-
bowe, na cel wydawania tym urzędnikom połowy
pensyi; Sądy zaś kryminalne mają w końcu wy-
roków swoich oznaczać o uniewinnionych, że im
się druga połowa pensyi należy; po zatwierdzeniu
zaś właściwym trybem tych wyroków, dawać znać
o tém Izdom Skarbowym dla należytego spełnie-
nia; o pozbawieniu zaś zupełnem pensyi, uwia-
damić też i Ministerstwo Skarbu. W razie nie-
wypełnienia tych prawideł, tak władze, które od-
daty urzędnika pod sąd, jak i sądy kryminalne,
same zapłacą pensyą, która urzędnikowi należała
się, lecz przez ich niedbałość w swoim czasie wy-
płaconą mu nie była. Jeżeli zaś oddany pod sąd,
w przeciągu dwóch lat nie stawi się dla odebra-
nia należnej mu pensyi, utraci do niey prawo i
będzie tylko mógł prosić o nią nadal, licząc od
tego czasu, kiedy prośbę poda.

— Panna *Iszimow*, córka Radcy Dworu, miała
szczęście ofiarować N. Cesarzowi Jmci exemplarz
przełożonego przez siebie, z Angielskiego, ro-
mansu P. Fenimore-Cooper, pod tytułem: *Czer-
wony Korsarz* (The Red Rover) i otrzymać w da-
rze od N. PANA naszyjnik brylantowy.

— N. CESARZOWA Jmci, przyjąwszy łaskawie zło-
żony przez P. Ministra Oświecenia exemplarz ro-

mansu P. *Łażecznikow* pod tytułem: *Ostatni Paż* (последній новикъ), raczyła udarować autora kosztownym pierścieniem brylantowym.

— W dniach 21, 22 i 23 odbyły się publiczne examina panien, wychowujących się w instytucie Zgromadzenia Panien Szlacheckiego rodu (Смольный монастырь) w Petersburgu. W skutek tych examiniów, wypuszczono 108 córek szlachty i 151 mieszczek. 26 lutego, NATJAŚNIEKSZA PANI sama, raczyła rozdawać nagrody odznaczającym się wychowanicom.

— Zwierzchność Szpitala N. Panny, wszystkich strapionych Matki, (Всѣхъ Скорбящихъ) to jest: domu waryatów, o siedm wiorst od Petersburga położonego, ogłosiła zdanie sprawy tego zakładu z roku 1832, z którego dają się widzieć następne wypadki. Po 1 stycznia 1852, było chorych 113; (54 mężczyzn i 59) kobiet) w ciągu roku przyjęto 172 (114 m. 58 kob.); wypuszczono 118 (81 m. 37 kob.); umarło 44, (23 m. 21 k.); po 1 stycznia 1853 pozostało 123 (65 m. 58 kob.).

W ich liczbie było: mężczyzn: oficerów wojskowych 5, urzędników cywilnych 51, lekarzy i prowizorów 4, szlachty 9, duchownych 3, nauczycieli 3, studentów 3, żołnierzy dymisyonowanych 2, artystów i rzemieślników 24, kupców 7, mieszczan 15, służących poddanych 25, włościan 10, wolnych 3, więźniów 2, ludzi niewiadomego stanu 3; z tych: żonatych 65, bezżennych 100, wdowców 3. Kobiet zamężnych różnych stanów 45, panien 40, wdów 20, dziewczek służących poddanych 10, niewiadomego stanu 2.

Pod względem wieku: waryatów od 10 do 15 lat: 3, (mężczyzn); od 15—20: 10, (6 m. 4 k.); od 20—25: 31, (21 m. 10 k.); od 25—30: 57, (29 m. 28 k.); od 30—35: 74, (45 m. 29 k.); od 35—40: 56, (20 m. 16 k.); od 40—45: 20, (12 m. 8 k.); od 45—50: 19, (11 m. 8 k.); od 50—55: 10, (6 m. 4 k.); od 55—60: 6, (3 m. 3 k.); od 60—70: 10, (7 m. 3 k.); od 70—80: 5, (2 m. 3 k.).

Z tej liczby było chorych: na pomieszanie (dementia) 76, (46 m. 30 k.); szaleństwo, (mania) 69, (40 m. 29 k.); melancholią (melancholia) 80, (48 m. 32 k.); ogłupienie (fatuitas) 54, (32 m. 22 k.); niemających symptomatów choroby 6, (2 m. 4 k.).

Przyczyny wariacyi, podług których dzielią się 172 chorzy, przyjęci w 1832 roku, są następne: usposobienie fizyczne z przyrodzenia, z jawnemi lub ukrytymi chorobami, jakoto: zapalenie mózgu, choroby brzuchowe, wielka choroba, hysteryka, paraliż, nieforemna budowa czaszki i t. p. 65, (42 mężczyzn, 23 kobiety); usposobienie moralne wypytywające z charakteru 9, (3 m. 4 k.); pijaństwo i rozpusta 30, (28 m. 2 k.); nieszczęście, ubóstwo, troski i t. p. 13, (6 m. 7 k.); nieszczęśliwe pożycie małżeńskie, zazdrość 3, (2 m. 6 k.); obrażona miłość własna 3, (mężczyzn); skutki połogów 3, starość zdzieciniała (1 mężczyzna); przyczyny 40 chorych niewiadome. (T.P.)

Warszawa dnia 28 marca.

Jan Norwid, dotychczasowy Kommissarz Delegowany w Obwód Maryampolski, na własne żądanie uwolniony od tego urzędowania, otrzymał mianowanie na Jeneralnego Kassjera w Dyrekeyi Jeneralney Poczty Królestwa Polskiego. (G.W.)

N I E M C Y.

Monachium d. 15 marca.

Podług wiadomości z Korfu, mianował Król Otto 6 Greków Jenerałami.

— Dnia 17 —

Xiąże Pruski August, przybył tu wczorajszego wieczora ze Włoch. (G.W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Zurich d. 11 marca.

W tej chwili zebrał się Szwaycarski do Zurich zwołany seym, na którym wszystkie Stany będą się znajdować, wyjąwszy Uri, Unterwalden, Schwitz, Neuenburg i miasto Bazylea. Po zwyczajném złożeniu przysięgi, zajmowało się zgromadzenie naprzód kwestyą: czy i w jaki sposób mają

bydź zaprowadzone publiczne posiedzenia, i mianowało kommissyą, z pięciu członków złożoną, dla przełożenia piśmiennych wniosków w tym przedmiocie. Ze strony nieobecnych Stanów przybyła protestacya, datowana z Schwitz, przeciw ważności mających nastąpić w Zurich urzędzeń i formalności zgromadzenia. (G.W.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 27 lutego.

Walki ustały, lecz za to układy dyplomatyczne są daleko żywsze. W Dywanie panuje niejaki natężenie, które zwykle poprzedza rzeczy wielkiej wagi. Treść konwencyi, ułożonej między posłańcem Francuzkim a Portą, jest mniej więcej następująca: 1) kroki nieprzyjacielskie między dwiema stronami prowadzącemi wojnę, mają bydź wstrzymane. 2) Ibrahim Pasza, rozkazuje, po otrzymaney wiadomości o zawartej ugodzie, opuścić swojemu wojsku te miejsca Państwa Otomańskiego, które po zawartym pokoju mają bydź przywrócone Sułtanowi, jako należące do niego przed wybuchnieniem wojny. 3) Flotta Rossyjska, którą Porta wezwwała, a która teyże na pomoc pośpieszyła, wypłynie z Bosforu. 4) Porta odda w lennictwo Mehemedowi Alemu powiat S. Jean d'Acre, Jerozolimę i Tripolis. 5) Mehemed Ali, obowiązuje się przeciwnie uznać Sułtana za swojego Pana, i złożyć jemuż zwykłą przysięgę hołdownictwa, oraz będzie, jak wprzód, posłuszny jego rozkazom. 6) Porta ułatwi powrót armii Egipskiej wszelkimi sposobami, jakie będą w jej mocy. 7) Rząd Francuzki obowiązuje się, użyć całego swego wpływu dla przywiedzenia do skutku ugody między Mehemedem Alim a Portą, któraby zapewniła pokój, wpływem Francuzkiego rządu żaręczony. Podług biegających wieści, zdaje się, że rząd Francuzki działa w ściśmym porozumieniu z Mehemedem Ali. Ten chciał wprzód, aby mu cała Syria oddaną została; według wymienionych jednak artykułów musiałby się kontentować małą częścią tego Paszalicu. Gdyby to porozumienie nie istniało, byłby pełnomocnik w niebezpieczeństwie skompromitowania się w Kairze, i ułożone warunki widzieć odrzucone; przez co powstałyby wielkie kollizye między gabinetem Paryżkim a Mehemedem Ali, gdyż Admirał Roussin uroczyście żaręczył Porcie za przyjęcie ułożonych punktów. Sprawujący interessa Angielskie, chwalił kroki posłańca Francuzkiego, i obstawiał bardzo przy Sułtanie za przyjęciem tej konwencyi. Także Internuncyusz Austriacki, Pau Ottenfels, miał podobnie postępować. Miał on bydź w tym urzędzie zastępowany przez Barona Stürmer; zostanie tu jednak aż do zupełnego ukończenia rozpoczętych układów. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Amszterdam d. 18 marca.

Na giełdzie tutejszey był dziś targ papierów bardzo lichy. Otrzymano bowiem z Londynu wiadomość, że Angielsko-Francuzka flotta odpłynęła na morze Północne; mówią nawet, że ją widziano już około naszych brzegów. Podług listów prywatnych z Londynu, mają wprowadzić rozporządzenia Pana Dedel bardzo bydź łagodnego rodzaju, lecz nie zawierają upoważnienia do ostatecznego ukończenia traktatu.

Bruxella d. 17 marca.

Wczoraj rano udała się cała familia Królewskiego na rewia do Löwen, a wieczorem powróciła do stolicy. Jutro Królowa Francuzka wyjedzie do Paryża wraz z Xiążętami; lecz wkrótce jest znowu oczekiwana w Bruxelli, a wtedy dopiero zwiedzi Antwerpią. Tymczasem posłała Jenerała Montesquiou do Antwerpii, dla widzenia tamiecznych 18 rannych francuzkich, i oddania im 1,200 fr. w jej imieniu. Półkownik inżynierów Mortel, znajduje się między tymi rannymi. Wzbraniał się on, gdy mu chcieli amputować udo, dla tego przez niejaki czas wątpiono o jego życiu, jednakże sztuka zwyciężyła, gdyż już teraz jest zdrowszy.

Dziennik *Messager de Gand* zawiera co następuje: „Anglia daje nam w tej chwili świetny dowód swojej dobrej wiary i uczynności dla swoich przyjaciół, między którymi możemy się policzyć, jako zajmujący jedno z pierwszych miejsc. Wiadomo jest, że kilka kupieckich okrętów Holenderskich, przybyłych z Indyy Wschodnich, zostały na morzu zabrane i zaprowadzone do portów Angielskich; na tych okrętach znajdowały się znaczne partje kawy, należące do tutejszego miasta. Magistrat Gandawski podał w tym względzie reklamację do Rządu Belgijskiego, który przesłał polecenie Panu *Van de Weyer*, naszemu Posłowi w Londynie, aby upraszał o wydanie towarów, o których może dowieść, że są własnością Belgii, i o pozwolenie wprowadzenia tychże do Belgii, na Angielskich lub na neutralnych okrętach. Czyż można uwierzyć, że prośba ta została zupełnie odrzuconą, i kawa nasza musi zgnieć na okrętach, a miasto *Gandawa*, które już tyle ucierpiało, musi jeszcze i tę stratę ponosić, dla tego tylko, że Panowie Anglicy od czasu naszej rewolucyi, mają przywilej wprowadzania do naszego kraju towarów kolonialnych, i że bezpośredni przywóz kawy z Batawii, zmniejszyłby o powyższą ilość ich zyski? (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 15 marca.

Minister wojny miał bardzo zle przyjąć niedyskretność doktrynerów względem niego, i powiedział do jednego ze swoich przyjaciół: „Obraли mnie, gdy byłem im potrzebnym, lecz teraz im się zdaje, iż mogą się obejść beze mnie. Mam jednak sposób wprowadzenia ich w takie położenie, że będą swego postępowania żałować.“

Od kilku dni spostrzeżono, że Minister spraw zagranicznych nie przyjmował nikogo z ciał dyplomatycznych. To dało powód do wieści, zgodney z ostatnimi posiedzeniami, że podał swą dymisyję, która jednakże od Króla przyjętą nie została.

Umiarkowani deputowani Izby, tak są dotknięci politycznem położeniem kraju, że odbyli wczoraj zgromadzenie pod przewodnictwem Pana *Lafayette*. To zgromadzenie miało kommissyę, która ma się zająć przedstawieniem rzeczywistego stanu rzeczy. Zapewniają, że Król, dowiedziawszy się o tem, wezwał zaraz do siebie Ministra spraw wewnętrznych.

Twierdzą, że projekt zmniejszenia armii, który na radzie Króla *Ludwika Filipa* miał być przełożony, został znowu Marszałkowi *Soult* oddany. Wczoraj odbyło się w mieszkaniu tegoż zgromadzenie wyższych officerów, należących do dywizyi stolicy i do armii Antwerpskiej. Wiele osób, znających stosunki polityczne, wynurzyło z tego względu swą niespokojność. Zdaje się, że taż niespokojność panowała także w *Tuilleries*.

W sprawie o zamach na życie królewskie z dnia 19 listopada, *P. Plarel* jest doskonałym naśladowaniem słynnego w Anglii *non mi ricordo*. (Nie przypominam sobie). Jakoż nie przypominam sobie: czy i z kim mówił dnia 19 w *d'Orsay*, nie wie już gdzie widział *Jeanetego*, i czy miał *rendez-vous* w *Palais Royal*; zdaje mu się jednak, że był tamże około godziny 5tej; nie może sobie przypomnieć, czy widział *Bergerona* wprzód, czy potem.

Sprawa względem podróży na okręcie parowym Sardyńskim, *Carlo Alberto*, która odbywa się w sądzie kryminalnym w *Montrison*, nie była jeszcze dnia 13go bieżącego miesiąca ukończoną; mowy obrońców i repliki Adwokata koronnego ciągle trwają.

Xiąże *Orleanu*, który o godzinie 1szej po północy odjechał z *Bruzelli*, przybył tegoż samego dnia o 9 godzinie do *Tuilleries*; był przeto tylko przez 20 godzin w drodze.

Słychać, że Pan *Thiers* przedstawił wczoraj Królowi Pana *Cousin*, który będzie wyprawiony do jednego z Dworów Niemieckich ze szczególnymi instrukcjami, gdzie teraz znajduje się wyższy officer, posłany przez Ministra wojny.

— Dnia 16 —

Monitor ogłosił prawo, według którego przeznaczony został 900,000 fran., na wystawienie pomnika na placu Bastylli.

Wczoraj w południe została ukończona lista subskrypcyjna pożyczki dla *Don Miguela*. Zapewniają, że *P. Jauge* znalazł sposób wielką część zyskać na 67 za 100.

Oddalenie PP. *Dubois* i *Baude*, z powodu objawionych przez nich zdań swoich w Izbie Deputowanych, jest przez wszystkie dzienniki prowincjonalne bardzo ganione.

Zdaje się, że wiadomości z *Madrytu* dały uczuć Ministrom konieczność działania żywiej i więcej w sprawie *Donny Maryi*. Poślano rozkazy dowódcom różnych zakładów wychodców, aby śpieszyli się z zaciąganiem wojska dla Portugalii. Trudności pieniężne, które dotąd wstrzymywały odpłynienie 1,500 ochotników, zostały usunięte. Pewny dom bankierski w *Paryżu* otrzymał wczoraj w tym względzie potrzebne polecenia.

Utrzymują, iż wyprawa przeciw *Konstantynie* będzie niezwłocznie przedsięwziętą, ponieważ Porta Otomańska w teraźniejszym swoim położeniu, nie może czynić trudności, przeciw rozszerzeniu naszej władzy na brzegach afrykańskich. Idzie tu tylko o przyzwolenie Anglii, z którą się o to układamy. Jenerał *Guilleminot*, mający objąć dowództwo po Xięciu *Rovigo* w *Algierze*, i Marszałek *Clautzel*, przeznaczony na dowódcę wyprawy, mieli w tych dniach kilka narad z Xięciem *Broglie* i Lordem *Granville*.

P. Laffitte nie był już kilka dni w Izbie Deputowanych przytomnym. Jego pałac i domy wiejskie szacują do dwóch milionów, jeżeli będą sprzedane. Mówią, iż jego przyjaciele usiłują przez subskrypcyę, wyrwać go z tego położenia.

— Dnia 17 —

Dziennik *Temps* uwiadamia, że dziś odbędzie się zgromadzenie redaktorów tutejszych dzienników opozycyjnych, dla ułożenia planu: jakim sposobem ma się zbierać powszechna składka na rzecz Pana *Laffitte*.

Hrabia *Sebastiani* jest tu za kilka dni oczekiwany.

Podług najnowszych wiadomości z *Algieru*, tameczny Gubernator, Jenerał *Savary*, został niebezpiecznie tknięty apoplexyą.

W *Nancy* otworzył wychodzący tamże dziennik *Patriote de la Meurthe*, składkę na korzyść Pana *Laffitte*, która przyniosła w pierwszych dniach 1215 fr.

Jenerał *Savary*, który już jest stary i słabowity, i Jenerał *Boyer*, mają być odwołani z *Algieru* i *Oranu*: ostatni miał tam zbyt samowolnie postępować. (G.W.)

Tulon d. 10. marca.

Nie ulega już żadnej wątpliwości, że przysposabiają wielką wyprawę, jak mówią do Afryki, w celu opanowania *Konstantyny*. W tej chwili uzbrajają się we wszystkich punktach tego miejsca. Korwety *Poise* i *Var*, ładują już od kilku dni broń i amunicyę, dla przewiezienia ich do *Bony*. Dziś popłynęły także korwety *Rhone* i *Caravane* do arsenału, dla otrzymania podobnych ładunków. Gdy te okręty odwiozą wojenne zapasy, powrócą dla wzięcia na pokład wraz z innemi okrętami należące do wyprawy wojsko. Okręt wojenny *Marengo*, ma zabrać trzy kompanie legii cudzoziemskiej. Do *Algieru* przybył okręt parowy *Miasto Hawr*, i odtąd pełnić będzie regularnie służbę z okrętem parowym *Rapide*. Oczekujemy tu na dwie baterie z *Strażburga* i *Montpellier*, które są przeznaczone do Afryki. Z temi popłynie także kilka oddziałów jazdy. Słychać, że Minister marynarki, przełoży Izbie bliższe wiadomości o tej wyprawie.

„Okręt liniowy *Superbe* odpłynie za kilka dni z wojskiem do *Bony*. Półk 62 liniowy został uwiadomiony, że będzie miał udział w wyprawie do *Konstantyny*, która ma odpłynąć ząd na początku maja, a w której, jak słychać, Xiąże *Orleanu* ma także dowodzić. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 13 marca.

Dziennik *Times* zawiera pochwały charakteru nowego Posła, oczekiwanego z *Hagi*, Pana *Dedel*, którego wystawia, jako politycznego przeciwnika Barona *van Zuylen*, jako przyjaciela wolności i umiarkowanego postępowania, światłego dyplomatyka i chrześcijańskiego filozofa, którego sposób myślenia jest bardzo łagodny i pojednawczy, a który więcej może odznacza się przez *sua viter in modo*, jak przez *fortiter in re*, — chociaż znany jest ze stałości w przedsięwzięciach i dzielności w postępowaniu.

Dnia 12 powróciły do zjednoczonej floty w *Deal* dwie angielskie korwety, z krążenia na morzu Północnem. Flotta ta otrzymała nowy zapas żywności i inne potrzeby, co potwierdza mniemanie, że, za pomyślnym wiatrem, popłynie zaraz do brzegów Hollandyi.

— Dnia 15 —

Usunięcie się Lorda *Durham* dziennik *Globe* przypisuje słabemu zdrowiu Lorda, zapobiegając mylnemu wnioskowaniu, że to ustąpienie oznacza niezgodę gabinetu; przeciwnie twierdzi *Standard*, że już od niejakiego czasu panowała widoczna oziębłość między Lordem *Durham*, a jego teściem Hrabią *Grey*, i że to ustąpienie byłoby pierwszą zmianą, jakie zaydą w gabinecie.

— Dnia 16 —

Wczoraj po południu przybył J. K. Mość z *Windsor* do *Londynu*, i był w pałacu *St. James* przez Xiecia *Cumberland* przyjęty. O godzinie 3ciej Baron *van Zuylen*, nadzwyczajny Poseł Króla Hollenderskiego przy Dworze tutejszym, jako też i posłaniec Porty Ottomańskiej, przez Lorda *Palmerston* do Króla wprowadzeni zostali, aby Króla przed ich odjazdem z *Londynu* pożegnać. Potem udzieliwszy Król posłuchanie hrabiemu *Albemarle* i Panu *William Freemantle*, powrócił wieczorem do *Windsor*.

Król udzielił Lordowi *Durham*, przy wystąpieniu tegoż z urzędu wielkiego pieczętarza, tytuł Vice-Hrabiego *Lambton* i Hrabiego *Durham*, z prawem dziedzictwa na jego potomków linii męskiej, a Vice-Admirała Pana *Thomas Barker* raczył mianować Kommandorem wojskowego orderu *Bath*.

Dziennik *Times* pisze: „Gdy nowy Poseł Hollenderski, P. *Dedel*, miał już wstępne posłuchanie, zaczynają w *City* czynić uwagi: czy będzie szczęśliwszym od swego poprzednika, i czy te długie układy będą teraz ukończone. Nie zgadzamy się z większą liczbą, która już naprzd różne czyni domysły. Nie można w tym względzie skwapliwego wydać zdania.“

Zjednoczona flotta, składająca się z okrętów angielskich *Donegal*, *Talavera* i *Malabar*, i dwóch innych fregat francuzkich, popłynęła d. 13 z *Deal* na morze północne, dla krążenia przy brzegach Hollandyi. Tylko okręty angielskie *Stag*, *Larne* i *Scout*, i jedna fregata francuzka, pozostały w *Deal*.

W cenie obligacyi portugalskich od dnia onegdajszego nie zaszła żadna zmiana, gdyż nie otrzymano nowszych wiadomości z *Porto*. (G.W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 5 marca.

Biega wieść, że układy, rozpoczęte przez P. *Stratford Canning*, do utrzymania pośrednictwa Hiszpanii w sprawie Portugalskiej, nie udały się, a gabinet *Ferdynanda VII*, niezawodnie oświadczył, że nie chce mieć udziału w sporze dwóch braci. Z tą wiadomością jednak, następujące zdarzenie jest sprzeczne, iż dziś rano pierwszy pułk gwardyi grenadyerów, pod dowództwem jenerała *Sarsfield*, udał się ku granicy Portugalii.

skiey; jenerał ma otrzymać naczelne dowództwo nad korpusem 22,000 woyska, który jest przeznaczony do zaczepnego działania przeciw *Don Miguelowi*. Także kilka batalionów milicyi otrzymało rozkaz w tym czasie udania się ku granicy, gdyby *Don Miguel* nie przyjął propozycyi, uczynionych przez rząd Hiszpański, zgodnych z gabinetami *Londynu* i *Francyi*. W tymże czasie przybył, niemniej, jak w 80 godzinach, nadzwyczajny kurjer z *Paryża* od Pana *Canning*, który temuż przywiózł ostateczne postanowienie co do Portugalii. Twierdzą, że w skutku tego, armia Francuzka ma się zebrać w końcu Marca przy *Pireneach*.

Urzędowe wiadomości, przybyłe od Hiszpańskiego konsula w *Porto*, zaprzeczają najmocniej wieści o wybuchnieniu tam cholery.

Rząd zaczyna baczną zwracać oko na liberalnych. Konferencye dyplomatyczne względem Portugalii ciągle trwają, i przybierają dosyć poważny charakter, chociaż Anglia zdaje się stosować do widoków naszego gabinetu. Gazety stolicy zawierają od kilku tygodni bardzo interesowne wiadomości o Kortezach, i o ich mającym nastąpić zwołaniu. Hrabia *Punonrostro*, Grand Hiszpański, podał pismo do nowego dziennika *Revista Espanola*, w którym objaśnia kilka głównych punktów tej ważnej kwestyi. Dowodzi, że Kortezi powinni być zebrani ze trzech stanów kraju, i że powszechny głos wymaga tego zwołania, które się stało koniecznością i obowiązkiem prawnym, w celu uznania Królowey i jej potomności, jako prawych następców Tronu Hiszpańskiego. Hrabia, zwróciwszy uwagę rządu na to zwołanie, kończy słowami: „Jeżeli Kortezi *por estamentos* będą zwołani, nie powinna wciskać się do tego żadna nieprawność. Klasy, z których się składają, musi być każda za siebie reprezentowaną, a ci, którzy mają prawo należeć do Korteżów, mają być pojedynczo wezwani.“ Dwa dni po ukazaniu się tego pisma w dzienniku *Revista*, rozkazał Rząd skonfiskować wszystkie pozostałe exemplarze gazety, w której się to znajdowało, a Hrabia *Punonrostro* mocną odebrał nagany. Mówią powszechnie, że skład nowych Korteżów będzie taki sam, jak był pod panowaniem *Karola IV*, gdzie, ani szlachta, ani duchowieństwo, nie było reprezentowane, lecz tylko ukazali się pełnomocnicy prowincyi, którym już naprzd wskazano, żeby na wszystko zezwolili, do czego zwołani zostali.

Słychać, iż P. *Zea* wystąpił kurjera z depeszami do Xiecia *Brogie*, w których wzywa tegoż, aby odmienił swoją politykę względem Hiszpanii i Portugalii, gdyż przedsięwzięcie *Don Pedra* jest bliskiem końca, i że niebezpiecznieby było, gdyby w terażniejszej niepewności, w jakiej się Hiszpania znajduje, mianowano reprezentacyą narodową.

W *Walencyi* wybuchły niespokojności. Stronicy Królowey i ochotnicy Królewscy wydali sobie żwawą potyczkę, której jednakże rozsadek Jenerała-Kapitana wczesny położył koniec.

AMERYKA.

Gazeta w Glasgowie wychodząca *Courrier*, zawiera list z *Kuby*, w którym wyrażono: „*Kuba* przybiera ważność nadzwyczajną: sam wywóz cukru w 1850 wynosił do 196 milionów funtów, a ludność niewolników pomnożyła się w 1828 i 1829 o 179,000. *Porto-Ricco* staje się również coraz ważniejszem. Prowadzą tam ogromny handel niewolnikami, dla załudnienia *Kuby* i *Porto-Ricco*. Często widzimy w porcie S. *Tomasza* po 10 do 12 okrętów z niewolnikami, które oczekują na okręty z *Liworny*, dla napełnienia okrętów powracających do *Afryki*.“

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.		Stan powietrza.	
	d.	o	cal.	lin.	+	°	Poludniowy.	Deszcz.	Deszcz.	Pogoda.
	d. 22	o 2 wieczor.	27	— 2,2	—	9½	—	—	—	—
	d. 23	o godz. 5½ rano.	27	— 5,4	—	—	—	—	—	—
	d. 24	— — —	27	— 10,7	—	—	—	—	—	—

DODATEK